

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/127351,W-cieniu-wieziennych-murow-Zycie-i-kariera-Czeslaw-Zdunka.html>



fot. F. Musiał/IPN

ARTYKUŁ

W cieniu więziennych murów. Życie i kariera Czesława Zdunka

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: RAFAŁ BORKOWSKI 31.07.2026

Mimo odpowiedniego pochodzenia klasowego i pochlebnych opinii przełożonych, Czesław Zdunek padł ofiarą politycznej nieufności, która charakteryzowała stalinowską administrację. Jego przedwojenna służba stała

się argumentem wystarczającym do usunięcia go z resortu bezpieczeństwa, kończąc obiecującą karierę w więziennictwie.

Czesław Zdunek urodził się 31 lipca 1907 roku w Warszawie jako syn Stanisława i Julianny. Pochodził z rodziny robotniczo-rzemieślniczej. Ojciec pracował jako kelner, natomiast matka była kwiaciarką. Oboje wywodzili się z terenów powiatu grójeckiego.

W czerwcu 1941 roku, obawiając się wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec, zgłosił się do Zarządu Zakładów Karnych. Otrzymał skierowanie do pracy w więzieniu w Siedlcach jako kierownik działu pracy i księgowości, funkcję tę pełnił do 23 lipca 1944 roku.

W wieku trzynastu lat rozpoczął pracę jako goniec w Banku Przemysłowym Warszawskim, gdzie pracował w latach 1920–1924. Dzięki wsparciu pracodawcy uczęszczał wieczorowo do czteroletniej Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Miasta Stołecznego Warszawy przy ulicy Prostej. Następnie kontynuował naukę w ośmioklasowym Gimnazjum imienia Edwarda Rontalera. Zdał maturę w 1930 roku. W sierpniu tego samego roku został powołany do odbycia służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. Rok później przeniesiono go do rezerwy, a 1 stycznia 1933 roku otrzymał nominację na podporucznika rezerwy Wojska Polskiego. W tym samym czasie zawarł związek małżeński ze Stanisławą Kwiatkowską.

Początki pracy w więziennictwie

Karierę zawodową związał z więziennictwem. Już w sierpniu 1933 roku rozpoczął pracę w więzieniu w Płocku. Początkowo pełnił funkcję asystenta pracy więziennej, a z czasem objął stanowisko kierownika działu gospodarczego. 1 marca 1937 roku został przeniesiony do więzienia w Łomży, gdzie powierzono mu stanowisko kierownika działu pracy. Odpowiedzialny był za organizowanie zatrudnienia osadzonych oraz nadzór nad działalnością gospodarczą zakładu karnego.

Wskutek zbrojnej agresji Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku, Zdunek został 3 września 1939 roku ewakuowany wraz z innymi pracownikami do Białegostoku, a następnie do Baranowicz. Ostatecznie w październiku powrócił do Warszawy. Przez wiele miesięcy pozostawał bez stałego zatrudnienia, utrzymując się głównie z handlu.

W opiniach służbowych z tego okresu określano go jako człowieka energicznego, zdolnego, obowiązkowego i bardzo dokładnego. Podkreślano, że nie liczył się z godzinami pracy oraz dobrze orientował się we wszystkich zagadnieniach administracyjnych.

W czerwcu 1941 roku, obawiając się wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec, zgłosił się do Zarządu Zakładów Karnych. Otrzymał skierowanie do pracy w więzieniu w Siedlcach jako kierownik działu pracy i księgowości, funkcję tę pełnił do 23 lipca 1944 roku. Wówczas to został przeniesiony do zakładu poprawczy-wychowawczego w Studzińcu, gdzie pracował jako kierownik działu administracyjnego.

Po przejęciu placówki przez władze komunistyczne Zdunek został 16 stycznia 1945 roku zatwierdzony na tym samym stanowisku przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. W pierwszych powojennych latach, w związku z brakami kadrowymi, Czesław Zdunek został w maju 1946 roku przeniesiony do więzienia karno-śledczego Warszawa III jako kierownik działu administracyjnego. W sierpniu objął stanowisko naczelnika tegoż więzienia. W tym samym roku wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej.

Epizod naczelnikowski

W opiniach służbowych z tego okresu określano go jako człowieka energicznego, zdolnego, obowiązkowego i bardzo dokładnego. Podkreślano, że nie liczył się z godzinami pracy oraz dobrze orientował się we wszystkich zagadnieniach administracyjnych. Według przełożonych szybko uporządkował kancelarię i dokumentację więzienia, a także przyczynił się do usprawnienia funkcjonowania działu administracyjnego. Podobnie oceniał go naczelnik więzienia Bogdan Bednarski:

„jako kierownik działu administracyjnego przyczynił się do zaprowadzenia odpowiednio ksiąg działu administracyjnego oraz kancelarii. Jest posłuszny, zdyscyplinowany, obowiązkowy, stanowczy, pracowity, sumienny, inteligentny. Przyczynił się do wyszkolenia funkcjonariuszy w dziale kancelaryjnym. Jest godzien zaufania i posiada autorytet wśród straży więziennej. Zasługuje na odznaczenie Brązowym Krzyżem Zasługi”.

W uznaniu zasług we wrześniu 1946 roku został odznaczony tym właśnie odznaczeniem.

Mimo pozytywnych ocen służbowych pełnienie funkcji naczelnika nie należało do łatwych. W raporcie z 18 kwietnia 1947 roku zwrócił się z prośbą do Dyrektora Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z prośbą o przeniesienie do pracy w Wydziale Pracy Więźniów. Argumentował, że jego wiedza z zakresu księgowości i organizacji pracy mogłaby zostać lepiej wykorzystana w strukturach departamentu. Wskazywał również na pogarszający się stan zdrowia. Skarżył się na rozstrój nerwowy i zaniki pamięci, które wiązał z trudnymi warunkami pracy w więziennictwie. W przypadku odmowy przeniesienia, prosił o zwolnienie go z funkcji naczelnika więzienia, tak aby mógł znaleźć sobie inne zatrudnienie.

Rozkazem z lipca 1947 r. przekazał obowiązki naczelnika więzienia Warszawa-Praga Edwardowi Wieczorkowi. 1 sierpnia 1947 roku został przeniesiony na stanowisko buchaltera-rewidenta w Departamencie VI MBP w Warszawie.

Wśród rosnących podejrzeń

W ocenie z 1947 roku pisano znacznie mniej pozytywnie o Zdunku:

„zorientowany politycznie, samodzielność i inicjatywa słaba, stosunek do demokracji ludowej pozytywny, stosunek do nacjonalizmu wrogi, aktywność żadna, politycznie pewny, człowiek bez specjalnego oblicza politycznego”.

Dalej pisano:

„pracę opanował średnio, samodzielność i inicjatywa słaba, szybkość orientacji i zdolność decyzji powolna, poczucie odpowiedzialności wysokie, pracowity i zdyscyplinowany, tajemnicę zachowuje, zdolności

kierownicze średnie, umiejętność poznawcza i rozstawiania kadr nieszczególna, stosunek do podwładnych dobry”.

Z raportu z sierpnia 1947 r. wynika, że w okresie, gdy Zdunek był naczelnikiem więzienia, doszło w nim do głodówki części więźniów, którzy liczyli, że w ten sposób uda się im doprowadzić do przyspieszenia powtórnego rozpatrzenia ich sprawy, dzięki czemu mogliby zostać objęci amnestią i zwolnieni z więzienia. Naczelnik nie ukarał za to więźniów, lecz przeniósł ich do izby chorych, gdzie byli sztucznie odżywiani. Został za to (wraz z kierownikiem działu specjalnego, Tadeuszem Konopką) ukarany surową naganą.

W końcu lat czterdziestych aparat bezpieczeństwa szczególnie krytycznie zaczął podchodzić do osób, które swoją karierę zawodową rozpoczynały jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej.

W tym samym czasie zakończyła się również sprawa dotycząca jego zatrudnienia podczas okupacji niemieckiej. Komisja Rehabilitacyjna, działając na podstawie dekretu z 22 października 1947 r., uznała 9 lipca 1948 r. Czesława Zdunka za osobę zrehabilitowaną. Oznaczało to formalne stwierdzenie, że jego praca w więzieniu w Siedlcach w okresie okupacji nie stanowiła podstaw do oskarżenia o współpracę z okupantem.

Paradoksalnie rehabilitacja nie zapewniła mu jednak stabilnej przyszłości. W końcu lat czterdziestych aparat bezpieczeństwa szczególnie krytycznie zaczął podchodzić do osób, które swoją karierę zawodową rozpoczynały jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej. Wieloletnia służba w przedwojennym więziennictwie zaczęła być postrzegana jako obciążenie polityczne. Mimo tych zastrzeżeń Zdunek nadal pozostawał pracownikiem Departamentu Więziennictwa. W grudniu 1948 r. został członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. 30 listopada 1949 r. podjęto decyzję o zwolnieniu Zdunka ze służby jako osobę politycznie niepewną, wskazywano na jego zaangażowanie w więziennictwie w okresie sanacji oraz współpracę z Niemcami w okresie okupacji, kiedy pracował w więzieniu w Siedlcach. Został zwolniony z trzymiesięcznym odszkodowaniem.



Więzienie karno-śledcze

Warszawa III

* * *

Po odejściu z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Czesław Zdunek podjął pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie jako samodzielny księgowy. Stanowisko zajmował do kwietnia 1952 r., po czym przeszedł do Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 2.

Zwolnienie z aparatu bezpieczeństwa zamknęło najważniejszy etap jego kariery zawodowej. Podobnie jak wielu przedwojennych funkcjonariuszy państwowych, Zdunek padł ofiarą politycznej nieufności charakterystycznej dla stalinowskiej przebudowy administracji. Choć nie udowodniono mu współpracy z okupantem, jego przedwojenna służba stała się argumentem wystarczającym do usunięcia go z resortu bezpieczeństwa.

COFNIJ SIĘ